

# KORRESPONDENT

WARSZAWSKI \* ZAGRANICZNY.

Magistrat Miasta Warszawy następujące przy odgłosie trąby d. 20. Lutego i następnych publikować kazał Obwieszczenia.

*Względem Ludzi luźnych, aby się w Warszawie nie znajdowali, a czeladź, służący i wyrobnicy zaświadczenia od Magistratu bierali.*

BUKSHEWDEN Generał Major &c. Ponieważ w Mieście Warszawie i jego okolicach, liczba ludzi luźnych częstokroć od Panów swych z fluszby zbiegłych, sposobu żadnego przyzwoitego do życia niemających, nierządem, grą, pijaństwem, kradzieżą i tym podobnemi złemi postępkami, a po części żebranią (pomimo zdolności do pracy i robot) bawiących się, co raz bardziey pomnażaną bydź się okazuje, zkad wynika, iż lud takowy nie tylko ciężarem dla publiczności, ile w czasie trwającej na żywność drożyzny staie się, ale też kradzieże, oszukania, i inne wielorakie zdrożności zagęszczane bywają, gdy przeciwnie lud tego gatunku po innych miasteczkach i wsiach osiadając, a tamte z pracy tak własnych, lub goździwego przemysłu, albo przez inne posługi, wyżywienia szukając, sobie i całemu towarzystwu ludzkiemu stałby się użytecznym; przeto wszelkim ztąd wynikającym nieprzyzwoitościom zapobiegając, a oraz gatunek wspomnionego wyżej ludu do wykonania swych powinności w miarę zdolności i zdatości stanu, oraz powołania swego zwraca-



iąc, następujące do zachowania, i wykonania sta-  
nowie urządzenie.

3<sup>to</sup>. Każdy z ludzi nieosiadłych, iako to: Rze-  
mieślnicy Prawa Mieyskiego niemający, Czeladź  
Kupiecka, Rzemieślnicza, i chłopczy w terminach  
zoilający, wyrobnicy, służący u różnych Panów  
oboicy płci, od czasu publikowania niniejszego  
urządzenia naydaley w tygodni dwa, inaczey ba-  
wić, i znajdować się w Mieście Warszawie, iego  
Przedmieściach i w Pradze nie będą mogli, iak  
za pozyskany od Magistratu Miasta Warszawy  
zaświadczeniem, w sposób niżej przepisany wyda-  
wać mianym.

4<sup>do</sup>. Dla czego Magistrat Miasta Warszawy w  
celu zachowania, i iak naydokładniejszego wzglę-  
dem wydawania pomienionych zaświadczeń porząd-  
ku, wyznaczyć osobę, lub osoby zdadne do utrzy-  
mywania Protokołu zaświadczeń, i tymże praw-  
dła, iak się zachować będą powinny, przepisze.

5<sup>to</sup>. Każdy służący oboicy płci od Pana wła-  
snego, wyrobnik od Dziedzica domu, w którym  
mieszka, lub zawiadowcy, Dozorowi swemu, ten-  
że dom polecony sobie mającego; czeladź i chło-  
pcy różney Profesysy od Maystrów swych nayprzód  
zaświadczenia o ich niepodeyrzeniu, i obyczaiach  
nieskażonych zapewniające zyskiwać, i z temi do-  
piero po zaświadczenia Urzędowe udawać się ma-  
ią, gdyż inaczey zaświadczenia Urzędowe wyda-  
wane bydź nie mogą, wychodzące zaś co pół ro-  
ku ponawiane bydź powinny.

6<sup>to</sup>. Nikomu zatym z ludzi klasz nadmienionych,  
nie będzie wolno bez Urzędowego od Miasta za-  
świadczenia bawić, i znajdować się w Warszawie,  
tudzież Pradze, owszem ludzie luźni, bez przy-  
zwoitego sposobu do życia będący, podeyrzani, i  
zebranią bawiący się, ustąpić z Miasta tego, i  
iego okolic pod rygorem aresztu, i użycia do ro-  
bot publicznych powinni



5to. Ktoby zaś z Dziedziców, Possepsorów i Rządców domów, komornikom, z Panów Służącym, z Rzemieślników czeladzi i chłopcom opaczne prawdziwie wydał zaświadczenie, lub też zfałszować miał, takowy każdy dowodami istotnie przekonany, karze przykładney w miarę dopełnionego wykroczenia, i wynikającej ztąd krzywdy ukaranym będzie.

6to. Każdy nadto Dziedzic lub Possepsor, albo zawiadowca domu, chcącym najmować u niego mieszkań, nieinaczej tychże wynajmować powinien, aż za okazaniem zaświadczenia Urzędowego; ludzi zaś bez służby zoficiających, sposobu do życia, i zaświadczenia niemających, a tym bardziej podeyrzanych, nawet pod pozorem dawney znajomości nikt przyjmować w komorne, ani też schronienia nawet na naykrótszy czas w domu swym pozwalać, pod karą podług okoliczności przewinienia wskazać mianą, i nadgrodeniem szkody, gdyby iakową przechowywany zrzadził, nie powinien; co iednakże do przybywających na targi z wiktuałami, i za sprawunkami srosować się nie ma.

7mo. Ze zaś obyczaje i skłonności ludzi zmieniać się mianowicie przeftawianiem w złym towarzystwie zwykły, przeto każdy gospodarz, właściciel domu, lub possepsor baczność mieć winien będzie, czyli mieszkający u niego chociażby nawet zaświadczeniem Urzędowym opatrzone, nie pozwala ludziom podeyrzanym schronienia, lub jeżeli sam porzuciwszy Rzemiołło, albo wyrobek, kradzieżą nie bawi się: dostrzegłszy bowiem iakakolwiek zdrożność, donieść takowego powinien do Burmistrza wydziałowego, i z komornego rugować.

8vo. Przeto Magistrat Miasta Warszawy rewizyą domów, w których ludzie w powyższych punktach wyszczególnieni mieszkają, przynajmniej co kwartał przez Dozorców wydziałowych czynić na-



każe, a powziawszy z Rapportów wiadomość o  
s rzeciwiających się niniejszemu Urządzeniu, ta-  
kowych podług okoliczności przewinienia ukarze.  
gno. Które to Urządzenie, aby iak naydokła-  
dnieyszą pozyskało exekcya, i do wiadomości ka-  
żdego doysć mogło, toż wydrukować przy odgło-  
sie traby w miejscach zwyczajnych przez Woźne-  
go w Warszawie i Pradze publikować, do Burmi-  
strów Wydziałowych porozysłać zalecam. Dan  
w Warszawie dnia 12. miesiąca Lutego roku 1795.

BUKSHEWDEN mpr.

### *O fałszywey Monecie.*

#### MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Odebrawszy od JW. *Bukszewden* Genera-  
ła Majora Woysk Nayaś: Imperatorowey  
Jmci Wszech Rossyi w Warszawie kommen-  
derującego Zalecenie w osnowie następują-  
cey: „Do Magistratu Miasta Warszawy.  
„Mając sobie od Dyrekcyi Mennicznej do-  
„niesiono, iż fałszywe sześćcio złotych Ta-  
„lary Polskie i Pruskie kursować zaczyna-  
„ją, a wnosić należy, iż takowe zapewne  
„tu w Warszawie fabrykowane są. Zale-  
„cam Magistratowi, ażeby stosowne do te-  
„go użył środków, iżby tę fałszywą mone-  
„ty fabrykacyą wysledzić. Tudzież Magi-  
„strat przez Gazety publiczność uwiadomi  
„o tym, ażeby każdy się takowey fałszy-  
„wey strzegł monety, a w przypadku kto  
„takowey dostanie, żeby o tym doniość, i  
„tym sposobem doysć można zkad ona wy-  
„chodzi. Złoczyńca, któryby przekonany



„o fałszowaniu Monety został, iak naysu-  
rowiey karany być ma. BUKSHEWDEN.”  
Takowe by każdego doszło wiadomości,  
nie tylko przy odgłosie trąby publikować,  
ale i w Gazetach umieścić poleca. Dan na  
sessyi Magistratu dnia 14. Miesiąca Lute-  
go Roku 1793.

*Andrzej Rafalowicz P. M. W.*

*Względem przysięgi Francuzów.*

Gdy Francuzi w Mieście tym znaydują-  
cy się, nie wszyscy dotąd z powodu od-  
dalenia się na czas iednych, drugich zaś  
świeżo przybyłych, przysięgi stosownie do  
myśli Prawa Sęymu Grodzieńskiego wy-  
konali, przywodząc zatym do skutku cel  
takowego postanowienia, zalecam Magistra-  
towi Miasta Warszawy, aby niezwłocznie  
końcem exekucyi wspomnionego Prawa, do  
wszystkich Dziedziców i zawiadowców do-  
mów i pałaców wydał obwieszczenie, iżby  
każdy z nich dokładny na piśmie dał rap-  
port mieszkających u niego Francuzów, po  
u skutecznieniu czego, iżby ciż Francuzi w  
terminie od daty dzisiejszey tygodnia ie-  
dnego Przysięgę rotą wspomnionym Prawem  
przepisaną wykonali, exekucyą tego nay-  
ściśleyszą Magistratowi Miasta tego pole-  
cam. Dan w Warszawie dnia 18. Mca Lu-  
tego Roku 1795.

BUKSHEWDEN.



*Względem Woyskowych i Młodzieży bez  
celu w Warszawie znayduiącey się.*

BUKSHEWDEN Gan: Maior &c. Zapobiegając drożyźnie w Mieście Warszawie z powodu ludności widoczney, obwieszczam wszystkich Woyskowych za rządu Polskiego Rangami Officerów zaszczycających się, równie i Młodzież bez celu w Mieście ninieyszym znayduiącą się, iżby ci niemając tytułu bawienia się w tym Mieście, a opuszczając istotne sobie powołanie i siedliska, bądź i ci, co dawniey za kaucyami pożytkali bawienia się pozwolenie wśród tego Miasta, ztąd w przeciągu iednego tygodnia od ogłoszenia ninieyszego, niezawodnie do swoich Familii, zkąd są rodem, zwracali. Kiedy zaś znaydować się mogą podobne Osoby, które uboczne pokładać mogą konduity swojej świadectwa, a przez to ninieyszemu rozrządzeniu sprzeciwić się zechcą. Zaczym mieć chęć, iżby Dzieńdżice lub Possessorowie mieszczący u siebie onych niezwłocznie Magistratowi Miasta Warszawy pod odpowiedzialnością z Osob i majątku donosili. Czego wszystkiego dozor i exekucyą iak najmocniejszą polecam Magistratowi. Dan w Warszawie Dnia 18. Mca Lutego Roku 1795.

BUKSHEWDEN.



*Uwiedomienie od Kommissyi do odbie-  
rania Rachunkow od Osob dochodami  
Publicznemi w czasie Rewolucyi za-  
wiadujacych.*

Odebrawszy na dniu dzisieyszym Note JW. de Bukshewden General Maiora Woysk Nayiasn: Imperatorowey Wszech Rossyi, i Kommandanta Miasta Warszawy do swey Kommissyi przestana, w ktorey punkt nastepujacy znayduie sie. — Prócz tego Kommissya wszystkim zeszlego Rządu Wydziałom, których examinuie, zaleci iak naysurowiey, aby każdy iaką summe depozyt, lub zadatek pieniężny na kontrakt od zeszlego rządu sobie dany mający, niebawnie Kommissyą o tym uwiadomil, ktoby zaś iakąkolwiek summe utail, iak naysurowiey karany bydz ma. — Chcąc więc Kommissya wszystkich podobne summy publiczne mieć mogacych o tym zawiadomic, punkt takowy przez Gazety publiczne Kancellaryi swoiey ogłosic zaleca: Dan w Warszawie na sessyi dnia 18. Mca Lutego 1795. R.

Z Protokulu ogólnego Kommissyi Likwidacyney wypisano i wydano.

*T. Wędrychowski Regent mp.*

---

**WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.**

**D A N I A.**

*Z Kopenhagi d. 7. Lutego. W górach Norwegii otworzyły się ogromne Wolkany, któ-*



rych Ogień pochłonał nie tylko 66. domow, ale też i 10. Magazynow zniszczył. Wielkim było szczęściem dla ubogich mieszkańców, że się Francuzka eskadra tam zbliżyła. Kommandant okrętu z sześciuset Marynkami i żołnierzami pośpieszył na pomoc, i płomieniu szerzyć się daley niedopuscił. Francuzi rzucili się do ognia iakby im on zaszkodzić nie mógł, i żywo się uwiiali około niego iakby Salamandry. Ratunek ich przecież niebył daremny. Pozostali Mieszkańcy Dobroczyńcom pieniądze, wino i wiktuały ofiarowali, lecz Francuzi dla pogorzalcow to oddali.

#### HOLLANDYA

Z *Amszterdamu* dnia 8. *Lutego*. Codziennie przybywa tu wiele bagażow i Artyleryi Francuzkiey. Korpus Patryotyczne Batawow z wspaniałością wprowadzono do miasta. Odgłos kilkadziesiąt trąb rozlegał się pomiędzy wołaniem: Niech żyje wolność i braterstwo.

Dnia 23. *Stycznia*. obwieszczono Uniwersałem, iż Reprezentanci ludu tego miasta wszystkie swe czynności odbywać będą w czterech Deputacyach: to jest Powszechnego Bspieczeniſtwa, Ocalenia publicznego, Sprawiedliwości, Handlu i Marynarstwa.

Z *Leyden* donoszą, iż tam nie tylko Obywatele, ale i Studenci Drzewo wolności zaszczepili.

Z *Amszterdamu* dnia 9. *Lutego*. Municipalni tego miasta rozpoczęli swe Sefsye.



D. 1. Luty: czytano ogłoszenie, iż wszyscy, którzy mają bankowe obligacye, odbiorą ich walor zupełny, iak przedtym.

Nastąpiło czytanie listu Delegowanych z Hagi. Między innemi wiadomościami w tym liście zawartemi następujące znajdują się punkta:

1mo. Wprowadzenie rogatego bydła wolne będzie od wszelkiej opłaty.

2do. Ustanowiona będzie Deputacya wojskowa.

3tio. Francuzi żądali, aby im doniesiony był własności stan w Hollandyi majątków będących, które należą do Mocarstw z Francją wojnę toczących.

4to. Admirał Kinsberger prosił o uwolnienie siebie od służby, i otrzymał.

5to. Kommissarz Six również prosił aby mu wolno było urząd swój złożyć, dozwolono pod kondycją, iż rachunek zda przeszłej funkcyi swojej.

6to. *Corva-Hooft* uprasza, iżby go uwolniono od Rządu Zamku *de Muyden*, *de Drassard* i *de Goiland*. Odesłano do Deputacyi o calenią publicznego.

7mo. Magistraty Hagi donoszą, że Konfraternia Strzelców (*Schietzengilden*) jest dyzarmowana.

Dnia 2. Lutego Prezydent Miasta *Visscher* radził odłożyć do 8. dni wielkie Zgromadzenie poprawy Duchownych, aby przyzwolnoicy można było sprostować zdrażności niektóre od Roku 1787. w Kościele zasze.



Czytano zatym list od Deputacyi hanflo-  
wey i żeglarskiej, przez który wszystkie  
okręta równie Hollenderskie, iako neutral-  
ne przychodzące z lewantu, morza śród-  
ziemnego, i zachodnich Indyi są ostrzeżo-  
ne, aby nie zawiały do Portów Angiel-  
skich.

Prezydent zatym podawał sposoby, przez  
jakieby najlepiej można było wzbudzić  
mieszkańców Amszterdamu do wybrania no-  
wych Reprezentantów. Po długich sporach  
Dekretowano sposób iaki ma nastąpić tego  
wyboru.

Dnia 3. Lutego: Czytano list z Hagi, że  
na żądanie tamiecznych Obywatelów dekret  
stanął, aby zmieszona była Regencya, tu-  
dzież Kommissya należąca do Kompanii In-  
dyi Wschodniej, a na to miejsce inna po-  
stanowiona. Tudzież, iż Miasto *Brielle* pod-  
niosło Rewolucyą.

Co się tycze dóbr Stadhudera, doniesiono  
Reprezentantom Francuzkim, że gdy on tylko  
sobie miał do używania pozwolone, zatym  
właściwie do Rzpltey należą.

Ze długi zlikwidować należy, które na  
tych dobrach pozostały.

Ze nakoniec są niektóre własności od  
Stadhudera nie już z urzędu, ale iako od  
partykularney osoby posiadane.

Po umowie poprzedzającej względem Ra-  
dy Kościoła Protestantów Amszterdamskich,  
Roku 1787. złożonych z urzędów, nazad  
przywrócono.



Dnia 4. Lutego na sessyi względem Banku Amszterdamskiego roztrząsane były układy. Obywatele *von Aaken*, i *von der Zoo* iako Kommissarze tego Banku podali swe opinie, które przyjęto. — Czytano zatym następujące urządzenia:

1<sup>mo</sup>. Obywatele mają w nayprędzszym le możliwości czasie podatki, iako to: seny i dwunasty grosz &c. opłacić.

2<sup>do</sup>. Wszystkie armaty i inna broń, tuzieź ammunicya, która w wielu Magazynach znayduie się Miałta, przez Obywatelów *Roelofsmaart* i *Schneider* Delegowanych od Deputacyi ocalenia publicznego ma być nad właścicielom oddana.

Dnia 5. Lut: Czytano Rapport urzędowy w następującej treści:

### WOLNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, BRATERSTWO.

Reprezentanci tymczasowi Amszterdamu, uważając, iż istotną jest potrzebą względem Banku tego Miałta, aby kredyt jego nie był zmniejszony przez mniemania błędne, skryte podstępny, i wieści fałszywe, umyślnie rozsiane, ostrzedz Publiczność, podług raportów Deputacyi handlowej marynarskiej, która jest umyślnie postawiona tym końcem, aby utrzymany był zdrowy bank, zgoła nieokazuje się żadne deficit, a długi tak od Banku winne, iako Bankowi należące są w zupełney równowadze. Tylko na to zapomnieć nie należy, Bank wielką masę odebrał biletów za



miast gotowizny, i że od pół-wieku w rozmaitych epokach znaczną takowych odebrał mnogość, to jest: 76. obligacyi od Kompanii Indyjskiej, które zapasane są na pewności Izby Amszterdamskiej pod gwarancją stanów tej Prowincyi, a każda z tych obligacyi po 3. od 100. procentu przynosi. Oprócz tego na mocy 50. tysięcy złotych obligacyi ma Bank do skarbu Miasta pretenasyą na 6,273.000 złotych.

Izba też nazwana *Lehhammer* Amszterdamu, winna Bankowi 1.715.000. zł: &c.

Nakoniec pieniądze wszystkie na Banku w gotowiznie złożone w samej istocie znajdując się, i mogą być przez właścicieli za okazaniem biletów nazad odebrane.

Ostrzega się zatem Publiczność, iż Reprezentanci tymczasowi przedsięwzją takie środki, iżby wyżej wspomniany Bank ani pożyczanym sposobem, ani w innym zamiarze niedawał nikomu odtąd w gotowiznie, ponieważ to przeciwi się jego ustanowieniu, ale obligacye, któremi ten bank znacznie jest opatrzony, czerpny rychley zmienne były na gotowe pieniądze, i aby Miasto jako Bankowi dłużne, oddało iemu należność w gotowiznie, a to w najprędszym czasie.

A gdy przez takowy układ wszelkie de fect okazuje się być niepodobne, zatym dekretowany i ogłoszony jest dnia 5. Lut. 1795. Roku i wszego wolności Barawow,

rozka  
(podn  
Fra  
staw  
tys: p  
Racy  
Za  
odtąd  
do kt  
tow p  
Gł  
wielk  
osob  
szten  
  
Z  
zyle  
zell  
Kant  
W  
fytu  
dyry  
się  
glio  
F  
ruie  
F  
do  
17.  
ZL  
szeg  
teys  
choc



rozkazu Reprezentantow tymczasowych.  
(podpisano) *G. Brändera a Brandis Sekretarz.*

Francuzi uczynili rekwizycyą, aby przy-  
stawiono im 100,000. par trzewikow, 45-  
tys: par pończoch, 40,000. spodni, 1,700,000.  
Racyi owsa, siana, i słomy.

Zamiast Stanow Generalnych, zastępować  
odtąd będzie Rząd naywyższy Deputacya,  
do którey każde Miasto po 4. Reprezentan-  
tow przysze.

Głoszą, że Hrabia *Bentink-Rhon*, tudzież  
wielki Pensyonarz *Spiegel*, i wiele innych  
osob znacznych w domach swych pod are-  
sztem zostali.

#### N I E M C Y.

Z *Frankfurtu* dnia 3. *Lutego* Listy z Ba-  
zylei donoszą, że Kanton tameczny i Appen-  
zell Francuzką Rzpltę uznały. O innych  
Kantonach niema ieszcze wiadomości.

W *Franche Comté* formuje się Klub Kon-  
stytucyjny, który z Szwaycaryi ma być  
dyrygowany. Ten Interes przyimują na  
się *Malouet*, *Lameth*, *Cazales*, *Xna Bro-*  
*glia*, i inne osoby.

Francuzką nad Reniską Armią kommande-  
ruie teraz General *Galbaud*.

Francuzkie Woysko w *Piemencie* wynosi  
do 42,500. głów, między któremi liczą do  
17. tysięcy chorych.

Z *Lingen* dnia 6. *Lutego*. Podług terazniey-  
szego planu armia sprzymierzonych w tu-  
tejszych okolicach i przy Renie stanowiska  
chce utrzymywać *Bentheim* z naywiększym



pośpiechem uzbraiaia. Weszli Francuzi we 4.000. do Zwol, a ich Forpoczty stoja w Okolicy za Hardenburg między Zwol i Lingen. Couvoerden osadzone jest 2.000. Anglikow. Z nowych Brunświckich i Hannoverſkich woysk 4.000. przybyło do Jbberbuhren. w noszą, iż na wiosnę Westfalia będzie Teatrem woyny, iesli nie nastąpi pokoy.

*Z Westfalii dnia 7. Lutego.* Niektore forpoczty i ostatnia Straż Angielska stała dziś ieszcze w mieyscu nazwanym głodny wilk (heym hungrigen Wolf) dwie mile za Hardenberg, a 4. mile od Zwol. Francuzka Eskorta była w Hardenberg. Przywiezieni tam są Hannoveranie chorzy. Po wypiciu przyjaznym z Anglikami, wróciła się do Zwol. Anglicy zdają się obawiać napadnienia Francuzow, gdyż mosty przy Hardenberg na Wechte w nocy 6. wozami okryli dla zasłonienia przechodu. Mówią że Couvoerden opanować chcieli. Ta mała Forteczka nie jest opatrzona, ani w prowiant, ani ammunicyą, tak dalece, iż i 14. dni oblężenia wytrzymać niemoże. Zamek w Bentheim nikczemnie jest uzbroiony

Jak daleko Francuzi w Owéryssel postąpili, niewiadomo pewnie. Mieli się już przeszłej Niedzieli posunąć do Holten wsi o 4. mile od Dewenter. Z Lingen wielu Anglikow z Lazaretem do wschodniej Fryzyi przeniosło się (podług ich mniemania) na spokojnieysze mieysca.



*Wypis iednego Pisma z Münster d. 7. Lutego.*

Od kilku dni zostajemy tu w wielkiej obawie. Hannowerska główna kwatera już od szrody tu się znajduje. Zawczora Austriacy Miasto Doesburg opuścili, dokąd zaraz Forpoczty Francuzkie weszły. Francuzkie Patrole rozciągają się, aż do Anholt, które Miasto 19. mil z tąd odległe. Cesarscy Lippe zajęli, iak zaś długo tam zabawią niewiadomo. Na żywności już im schodzi. Takoz jest tu wiadomość, iż Francuzi wszystko co tylko z tamtej strony Renu w Rekwizycyą dawniej wzięli, teraz uwolnili. Przeciwnie Kolno 8. milionow, Limburg i Jülich 15. Milionow, Akwizgran 2. Miliony ma zapłacić.

Twierdzą też pewnie, iż Król Pruski wydał Ordynans do różnych Regimentow, aby maszerowały: część Möllendorfa armii ma zostać w niższym Renie, a Austriacy pociągną do Moguncyi.

*W Ł O C H Y.*

*Z Verony d. 16. Stycz.* Donoszą z Rzymu, że Cesarz prosił Oyca S. o pozwolenie w całym państwie Niemieckim Jubileuszu dla uproszenia błogostawieństwa dla całego wojska sprzymierzonych potencji.

Z listow Kapitana Genueskiego *Barca* przeiętych odkryto, że officer ieden Artylleryi Neapolitańskiej wpływał do spisku przeciwko Monarsze swemu.

*Z Livorno d. 2. Lutego.* Flota An-



gielka po szrodziemnym żeglując morzu kilka razy do *Toulonu* z daleka zaglądała, lecz *Admiral Hotham* nie sądził rzeczą pożyteczną do tego się portu nadto zbliżać. Trzeba ostrożnie, gdzie niebezpieczno. Trzy fregaty Rzeczypospolitey Francuzkiey konwoiowały kupieckim Naro-  
du swego powracającym z *Tunis* okrę-  
tom, flota rozegnała te statki, ale upę-  
dzać się aż do samych brzegów nie są-  
dziła za rzecz przyzwoitą. Tylko przecie  
w zdobyczy dostał się iey, gdy zwłaszcza  
przeciwny zerwał się wiatr, statek ieden  
*Hollenderski* przed kilką dniami przez Fran-  
cuzow schwytany.

Niektore dywizye Francuzkie zawiały  
się mocno w okolicach *Seresio*, te zarwaw-  
szy nieco *Sardyńskię* zdobyczy, wkilka  
dni potym wróciły się nad pobrażę *Ge-  
nuęskie*, gdzie całe woysko dosyć iest  
spokoyne.

Posłowie tak *Wiedeński*, iako i *An-  
gielski*, którzy za przybyciem Pana *La-  
lemand* Francuzkiego posła do *Wenecyi*,  
z tego miasta wyiechali, dopiero do za-  
szłych od swoich dworow stosując się ro-  
zkazow, znowu się do *Wenecyi* powrócili.

Piszą z *Genui* że mnostwo kupcow i  
rzemieślnikow emigrantow po uzyskanych  
paszportach z tego portu do Francyi po-  
płynęło.

DODA.